

**Sygn. akt I ACa 805/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bożena Oworuszko (spr.)
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski
Sędzia:	SA Alicja Surdy
Protokolant	sekr. sądowy Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2014 r. w Lublinie na rozprawie sprawy

z powództwa Województwa L.

przeciwko (...) w L. w likwidacji

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia

9 września 2013 r. sygn. akt I C 404/12

I. z apelacji powoda zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że datę wymagalności odsetek ustawowych jak dla zaległości podatkowych określa na dzień 29 sierpnia 2007 roku;

II. oddala apelację powoda w pozostałej części;

III. oddala apelację pozwanego w całości;

IV. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.

### I A Ca 805/13 UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od pozwanego (...) w L. w likwidacji na rzecz Województwa L. kwotę 71 736 zł z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym w wysokości jak dla zaległości podatkowych od dnia 20 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 5 820 zł tytułem kosztów procesu. W pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 7 sierpnia 2006 r. strony zawarły umowę o dofinansowanie projektu pod nazwą „Ekopaliwa szansą dla rolnictwa (...)”, w oparciu o którą powód przyznał pozwanemu dofinansowanie na realizację tego projektu w łącznej kwocie 220 625 zł. Termin realizacji projektu określono na okres od 1 lica 2006 r. do 31 sierpnia 2007 r. W dniu 14 września 2006 r. pozwany ogłosił przetarg nieograniczony na przygotowanie do druku,

druk i dostawę dodatku „Ekopaliwa szansą dla rolnictwa”. W dniu 22 września 2006 r. nastąpiło otwarcie ofert, a 9 października 2006 r. w związku z brakiem środków na konto pozwanego wystosował on do powoda pismo o konieczności zawieszenia realizacji rzeczowej projektu oraz zwrócił się o zmianę termin realizacji projektu na okres od 1 stycznia 2007 r. do 30 listopada 2007 r. W dniu 12 października 2006 r., wobec braku środków na realizację projektu pozwany unieważnił przetarg na zasadzie art. 93 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych. Kwota dofinansowania wpłynęła na rachunek pozwanego w dniach 13 listopada 2006 r. (44 130 44 zł.) oraz 29 sierpnia 2007 r. (176 522,56 zł.). Aneksem do umowy z dnia 5 grudnia 2006 r. zmieniony został termin realizacji projektu na okres od dnia 1 października 2006 r. do dnia 30 listopada 2007 r. W związku z powyższym pozwany przeprowadził na podstawie art. 67 ust. 1 pkt 3 ustawy o zamówieniach publicznych postępowanie w trybie zamówienia z wolnej ręki, o czym w dniu 30 listopada 2006 r. powiadomił powoda. W trakcie realizacji projektu w dniach od 6 do 14 sierpnia 2007 r. powód przeprowadził kontrolę. Z informacji pokontrolnej wynika, że za środki niekwalifikowane i podlegające zwrotowi uznane zostały środki na kwotę 88 304 zł. Pozwany wniósł zastrzeżenie do powyższego, powołując się między innymi na zachowanie procedur zamówień publicznych, co zarzucała kontrola. W okresie od 23 do 29 lipca 2008 r. przeprowadzona została przez powoda kontrola na zakończenie realizacji projektu. W dniu 8 listopada 2011 r. powód wszczął administracyjną procedurę zwrotu środków przez pozwanego, a w dniu 9 stycznia 2012 r. wezwał pozwanego do ich zwrotu pod rygorem wszczęcia procesu cywilnego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo co do zasady jest usprawiedliwione, a przedawnienie roszczenia do którego zastosowanie ma przepis art. 118 kc nie zachodzi. Wskazał też, że na podstawie art. 20 ustawy z dnia 8 grudnia 2006 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych ustaw (Dz. U. Nr 249 poz. 1832) do programów i projektów realizowanych w ramach Narodowego Planu Rozwoju o jakich mowa w ustawie z dnia 20 kwietnia 2004 r. o Narodowym Planie Rozwoju (Dz. U. Nr 1206 z późn. zm.) do środków przedakcesyjnych i przejściowych stosuje przepisy ustawy o finansach publicznych w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy zmieniającej. Zgodnie z art. 112 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych (Dz. U. Nr 157 poz. 1241) do programów i projektów realizowanych w ramach Narodowego Planu Rozwoju stosuje się przepisy o finansach publicznych w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 8 grudnia 2006 r. Art. 205 ustawy o finansach publicznych (sprzed nowelizacji – Dz. U. Nr 2005 poz. 2104) stanowi, że w przypadku wykorzystania środków niezgodnie z przeznaczeniem, bez zachowania procedur, pobrania ich w sposób nienależny albo w nadmiernej wysokości, podlegają one zwrotowi wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych. Zgodnie zaś z § 7 ust. 4 umowy stron wynika uprawnienie powoda do żądania odsetek już od dnia przekazania nieprawidłowo przekazanego lub pobranego dofinansowania.

W ocenie Sądu I instancji unieważnienie procedury przetargowej i wszczęcie postępowania w trybie zamówienia z wolnej ręki z powołaniem się na art. 67 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo zamówień publicznych niewątpliwie naruszyło przepisy wskazanej wyżej ustawy. Żaden z przypadków określonych w art. 93 ust. 1 oraz w art. 67 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo zamówień publicznych nie został bowiem spełniony. Zgodnie zaś z art. 17 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. Nr 14 poz. 114), naruszeniem tej dyscypliny jest unieważnienie postępowania przetargowego z naruszeniem przepisów o zamówieniach publicznych, określających przesłanki upoważniające do unieważnienia tego postępowania. Brak środków na realizację zamówienia publicznego nie można zaliczyć do desygnatów pojęcia interes publiczny, więc nie mogło to stanowić podstawy do unieważnienia przetargu. Katalog podstaw wymieniony w art. 93 Prawa zamówień publicznych jest katalogiem zamkniętym i nie może być interpretowany rozszerzająco. W związku tym zwrotowi podlega kwota 71 736 zł. z tytułu kosztów przygotowania do druku, druku i dostawę dodatku „Ekopaliwa szansą dla rolnictwa”. Odsetki od powyższej kwoty należne są jednak od dnia wezwania do zapłaty skierowanego do pozwanego, gdyż powód nie wykazał z której transzy płatności były one dokonane, a pozwany nie miał obowiązku ich zwracać zanim powód nie zażądał ich zwrotu.

W pozostałym zakresie powództwo nie jest uzasadnione, gdyż powód nie wykazał zasadności żądania w tym zakresie. Dowodu takiego nie mogą stanowić protokoły pokontrolne sporządzone przez pracowników powoda w sytuacji gdy pozwany zaprzeczył faktowi uznanie tych wydatków za niekwalifikowalne.

Z tych też względów w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu. O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na zasadzie art. 100 kpc, stosunkowo je rozdzielając w stosunku w jakim powód utrzymał się w swoim żądaniu (81%).

### **Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony.**

**Powód Województwo L.** zaskarżyło wyrok w części oddalającej powództwo, zarzucając:

1. Obrazę prawa materialnego – art. 56c ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o Narodowym Funduszu Rozwoju w zw. z art. 205 ust. 1 ustawy o finansach publicznych poprzez nie zasądzenie odsetek ustawowych jak dla zaległości podatkowych od dnia przekazania części dofinansowania uznanego za wydatki niekwalifikowalne;
2. Naruszenie prawa procesowego – art. 233 kpc przez brak wszechstronnego rozważenie materiału dowodowego i przejęcie, że powód nie wykazał, by pozostałe wydatki objęte żądaniem pozwu były zasadnie uznane za niekwalifikowalne.

Wskazując na powyższe skarżący domagał się zmiany wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów procesu za obie instancje.

**Pozwany (...) w likwidacji w L.** zaskarżył wyrok w czci uwzględniającej powództwo i zarzucając obrazę prawa procesowego – art. 227 kpc i art. 232 kpc poprzez brak prawidłowego postępowania dowodowego i nierozważenie w sposób bezstronny i wszechstronny całości zebranego materiału dowodowego. Wskazując na powyższe skarżący domagał się zmiany wyroku i oddalenia powództwa, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powoda częściowo jest uzasadniona, o ile zrzuca wadliwe ustalenia daty wymagalności odsetek ustawowych w wysokości jak dla zaległości podatkowych. W pozostałym zakresie obie apelacje nie są uzasadnione i podlegają oddaleniu.

### **Odnosnie apelacji powoda**

Słusznie skarżący zarzuca wadliwe, a w szczególności sprzeczne z prawidłowo przytaczanymi przez Sąd I instancji, przepisami art. 205 ust. 1 ustawy o finansach publicznych (w brzmieniu sprzed noweli wprowadzonej ustawą z dnia 8 grudnia 2006 r.), art. 56c ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o Narodowym Planie Rozwoju oraz postanowieniami umowy łączącej strony, zwłaszcza jej § 7 ust. 4, iż tak określone odsetki należą się od dnia przekazania nieprawidłowo przekazanego lub pobranego dofinansowania. Nie można jednak zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że skoro powód wypłacał dotacje w dwóch transzach, a nie jest wiadomym która część dotacji została wykorzystana konkretnie na cel przygotowania do druku, druku i dostawę dodatku „Ekopaliwa szansą dla rolnictwa”, to odsetki należą się od dnia wezwania pozwanego do zapłaty.

Tego rozumowania nie da się pogodzić z odmiennym brzmieniem wskazywanych wyżej przepisów, w tym postanowień umowy łączącej strony. Jakkolwiek nie sposób zarzucić braku logiki w rozumowaniu, iż nie jest wiadomym, która część udzielonej dotacji została wydatkowana konkretnie na ten właśnie cel, to jednak wniosek, że w takim wypadku data wymagalności odsetek nie odnosi się do tych regulacji a do daty wezwania do zapłaty jest błędna.

Powyższe argumenty prowadzą natomiast do wniosku, że z całą pewnością zapłata za opisywany wyżej projekt „Ekopaliwa szansą dla rolnictwa” mogła być wydatkowana najpóźniej w dacie udzielenia drugiej transzy dotacji, to jest w dniu 29 sierpnia 2007 r. Ta data też, jako pewna, spełnia jednocześnie kryterium „przekazania nieprawidłowo przekazanego lub pobranego dofinansowania”, o jakim mowa w art. § 7 ust. 4 umowy łączącej strony. Prowadziło to do częściowej zmiany zaskarżonego orzeczenia na zasadzie art. 386 § 1 kpc.

Przeciwny wniosek Sądu I instancji nie jest uprawniony w świetle przytoczonych wyżej argumentów.

Jednocześnie brak jest jakichkolwiek podstaw, by zgodzić się z twierdzeniami apelacji, w szczególności, co do rozdziału wydatkowanych kwot na dwie transze. Skarżący nie powołuje żadnego argumentu za słusnością takiego zabiegu, a nie jest też rzeczą Sądu odwoławczego poszukiwanie z urzędu takich uzasadnień. Nie dawało to podstaw dla uwzględnienia dalej idącego stanowiska powoda w tym zakresie.

W pozostałym zakresie apelacja powoda podlega oddaleniu jako nieudowodniona. Prawidłowo bowiem Sąd I instancji przyjął, że nie wykazał on, praktyczni żadnymi dowodami, by pozwany nieprawidłowo wydatkował pozostała kwotę dochodzoną pozwem, a mianowicie, by wydatki na analizę ex post na podstawie umowy o dzieło, na wydrukowanie kalendarza i kubków reklamowych oraz w postaci zaliczek na podatek dochodowy, zasadnie zostały zaliczone do wydatków niekwalifikowalnych. Wbrew bowiem twierdzeniom skarżącego na okoliczność zasadności tych wydatków nie został przeprowadzony, ani zaferowany żaden dowód, poza protokołem kontroli, sporządzonym przez pracowników pozwanego. Zgodzić się więc należy z Sądem Okręgowym, że w przypadku zaprzeczenia prawidłowości wyników kontroli w tym zakresie i braku innych dowodów nie było podstaw dla przyjęcia, że są to wydatki niekwalifikowalne i podlegające zwrotowi. Zwrócić bowiem należy uwagę, co słusznie akcentuje Sąd I instancji, że protokół to dokument pochodzący od samego powoda. Zatem skoro brak jest nawet załączników do niego w oparciu o które można by dokonać weryfikacji jego wniosków, to traktować go można wyłącznie jako rozbudowane twierdzenie samej strony. Prawidłowo więc Sąd Okręgowy konstatuje, że w takim wypadku, gdy druga strona przeczy prawidłowości takiego dokumentu i brak jest innych dowodów, to nie można przyjąć, by powód, stosownie do reguł z art. 6 kc uzasadnił prawidłowość swego żądania. Jednocześnie zwrócić należy uwagę, że protokołu pokontrolne, po dwóch kontrolach, różnią się kwotą wydatków uznanych w nich za niekwalifikowalne. Różne są też kwoty do jakich zwrotu wzywany był pozwany. Ostatecznie zsumowanie poszczególnych kwot z tych tytułów żądane w pozwie nie daje kwoty nim dochodzonej.

Przesądza to o prawidłowości stanowiska Sądu I instancji, co ostatecznie skutkowało oddaleniem apelacji powoda w pozostałym zakresie na zasadzie art. 385 kpc.

#### Odnośnie apelacji pozwanego

Brak jest podstaw, by podzielić jej zrzuty, przede wszystkim z racji ich ogólnikowości, braku nawiązania do konkretnych dowodów lub uchybień oraz ograniczenia się do powtórzenia kodeksowego brzmienia przepisów i przedstawienia własnego poglądu na przebieg postępowania.

Bezspornym w sprawie jest, że skarżący pozwany informował powoda o tym, że odstąpił od określonej w umowie procedury przetargowej i przeprowadzeniu postępowania z wolnej ręki. Jednakże wniosek jaki wyprowadza z powyższego, w połączeniu z następującą później wypłatą dotacji, a zatem iż zaakceptował prawidłowość takiego postępowania, co w dalszej kolejności pozbawiło go skutecznego dochodzenia kwot wydatkowanych z naruszeniem dyscypliny finansowej, jest całkowicie chybiony. Nie znajduje on w szczególności żadnych podstaw w treści umowy ani przepisów znajdujących zastosowanie w niniejszej sprawie. Trudno bowiem zarzucić Sądowi I instancji, by naruszył on prawo materialne, przez zastosowanie przepisów, szeroko przezeń w uzasadnieniu przywoływanych, które ostatecznie doprowadziły go do słusznego wniosku, sprowadzającego się do tego, że pozwany był zobligowany do stosowania przepisów o zamówieniach publicznych w realizacji projektu, na który otrzymał dotację. Okoliczności tej nie kwestionuje z resztą sam skarżący. Poza sporem jest też i tego również skarżący pozwany nie podnosi, że faktycznie bezpodstawnie odstąpił od procedury przetargowej, a przepisy na które się powoływał w sposób oczywisty takiego uprawnienia mu nie dawały. Okoliczność ta znalazła też potwierdzenie w stanowisku (...).

W tych okolicznościach nie sposób zaakceptować stanowisko, że tego rodzaju postępowanie zostało zaakceptowane przez powoda i to ze skutkiem braku dokonywania kontroli i oceny prawidłowości powyższego postępowania. Ubocznie zaś wskazać należy, że informacja o powyższych nie może być w żadnej mierze traktowana jako jakakolwiek zmiana umowy łączącej strony, gdyż ta – jak to wynika z regulacji § 17 (k. 22) wymaga formy pisemnej, którą strony też stosowały, zmieniając jej postanowienia w zakresie czasu trwania, aneksując stosowne postanowienia.

Te wszystkie względy skutkowały oddaleniem apelacji pozwanego w całości na zasadzie art. 385 kpc jako pozbawionej uzasadnionych podstaw.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu za II instancje uzasadnione jest art. 100 kpc (ich zniesienie wobec oddalenia apelacji pozwanego w całości i uwzględnieniu apelacji powoda jedynie w nieznacznym zakresie, a mianowicie częściowo co do daty wymagalności odsetek) w zw. z art. 391 § 1 kpc.